
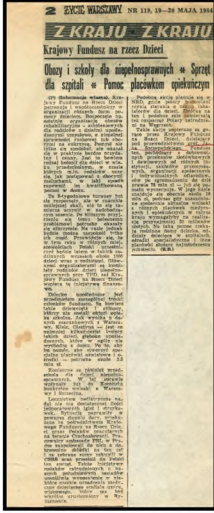


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci. Obozy i szkoły dla niepełnosprawnych. Sprzęt dla szpitali. Pomoc placówkom opiekuńczym, „Życie Warszawy”, 19 – 20 maja 1984 r., nr 119, s. 2.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 1</p>	<p>Ilość skanów 1</p>	<p>Liczba plików publikacji 5</p>
<p>Autor (B.B.)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Warszawa</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa- Książka-Ruch”</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1984</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) 1</p>	
<p>Wymiary (wys x szer) 9,7 x 26,2 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański,</p>		<p>Artykuł poświęcony działalności Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci, który pod przewodnictwem prof. Jana Szczepańskiego zorganizował m. in. obozy rehabilitacyjno – szkoleniowe dla rodziców z dziećmi niepełnosprawnymi, pozyskał niezbędny sprzęt dla szpitali oraz zapewnił pomoc dla placówek opiekuńczych dla dzieci nie objętych opieką szkolną.</p>
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.) Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci, społeczeństwo, „Życie Warszawy”, gospodarka, problemy gospodarcze, oświata, wychowanie, służba zdrowia, niepełnosprawni, dobroczynność, filantropia, szpital, pediatria, dzieci, Polonia,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

KRAJU KRAJU

Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci

Obozy i szkoły dla niepełnosprawnych * Sprzęt dla szpitali * Pomoc placówkom opiekuńczym

(P) (Informacja własna). Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci patronuje i współuczestniczy w organizacji różnych form pomocy dzieciom. Rozpoczęto np. ostatnio organizację obozów rehabilitacyjno - szkoleniowych dla rodziców z dziećmi upośledzonymi umysłowo, o niepełnej sprawności ruchowej lub chorymi na cukrzycę. Pomysł nie tylko się spodobał, ale okazał się w praktyce bardzo przydatny i cenny. Jest to bowiem rodzaj kolonii dla dzieci w wieku przedszkolnym, w czasie których m.in. rodziców uczy się, jak postępować z chorymi maluchami, w jaki sposób zapewnić im kwalifikowaną pomoc w domu.

Te 3-tygodniowe turnusy już się rozpoczęły, ale w znacznie mniejszej skali, niż to się zamierza uczynić w nadchodzącym sezonie. Po bliższym przyjrzeniu się temu bolesnemu problemowi potrzeby okazały się olbrzymie. Na razie jednak będzie można zaspokoić tylko ich część. Przewiduje się, że w tym roku w różnych miejscowościach Polski uczestniczyć będzie latem w takich rodzinnych wczasach około 1000 dzieci wraz z rodzicami. Głównymi organizatorami są komitety rodziców dzieci niepełnosprawnych przy TPD, zaś Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci wspiera tę inicjatywę finansowo.

Dziecko upośledzone jest przedmiotem szczególnej troski członków funduszu. Są bowiem takie dziewczęta i chłopcy, którzy nie zostali objęci opieką szkolną. Jak wynika z danych szacunkowych z Warszawy, Kielc, Olsztyna — jest co najmniej kilkadziesiąt tysięcy takich dzieci, głęboko upośledzonych, które w ogóle nie wychodzą z domu. Po to, aby im pomóc, aby stworzyć specjalne placówki oświatowe i ośrodki — potrzeba około 2,5 mln zł.

Konieczne są również przedszkola dla dzieci niepełnosprawnych. W tej sprawie wpłynęły już do Komitetu konkretne wnioski z Warszawy i Szczecina.

Lecznictwo pediatryczne nadal nie ma dostatecznej ilości jednorazowych igieł i strzykawek. Sytuację poprawiły w pewnym stopniu dary, przekazane za pośrednictwem Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci przez Polaków pracujących na terenie Czechosłowacji. Pracownicy ambasady PRL w Pradze zaapelowali do nich o dobrowolne składki na ten cel i za zebrane sumy zakupili w CSRS oraz przesłali do Polski ten sprzęt. Także inicjatywę rodaków zatrudnionych u naszych południowych sąsiadów umożliwiła wyposażeń w niektóre czeskie urządzenia medyczne dziecięcego szpitala uzdrowskiego, który ma być wkrótce uruchomiony w Rymanowie.

Podobną akcję planuje się w NRD, gdzie polscy budowlani czynią starania o zakup inhalatorów dla dzieci. Zbiórkę na ten i podobne cele zamierzają też rozpocząć Polacy zatrudnieni na Węgrzech.

Takie akcje popierane są gorąco przez Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci, działający pod przewodnictwem prof. Jana Szczepańskiego. Fundusz ten, pochodzący z dobrowolnych przekazów złotówkowych i dewizowych od różnych instytucji, zakładów przemysłowych, organizacji społecznych i indywidualnych ofiarodawców po zgromadzeniu do dziś prawie 78 mln zł — już się pomalu wyczerpuje. W jego kasie znajduje się obecnie około 16 mln zł, podczas gdy uzasadnione społecznie aktualne wnioski z różnych placówek medycznych i opiekuńczych w całym kraju wymagałyby na realizację przynajmniej 20 milionów złotych. Na taką pomoc czekają rodzinne domy dziecka, oddziały dziecięce w szpitalach, ośrodki specjalistyczne i inne placówki służące najmłodszemu pokoleniu. (B.B.)